



Drodzy Uczestnicy Konkursu,

Witam Was serdecznie na IV. Międzynarodowym Konkursie Wiolonczelowym im. Witolda Lutosławskiego z przekonaniem, że zapisze się on w Waszej pamięci na długie lata i że zawsze będziecie go wspominać z przyjemnością.

Dla nas, organizatorów, każdy Konkurs jest jedynym, niepowtarzalnym wydarzeniem artystycznym, którego jesteście Współtwórcami. Mamy świadomość, że przygotowanie do Konkursu okupione jest ogromną pracą, a każdy występ związany jest z dużym stresem. Chcemy Was zapewnić, że doceniamy i podziwiamy Was za to, że podjęliście się trudu przygotowań do Konkursu i z determinacją poddajecie się ocenie Waszych starszych kolegów - Jurorów Konkursu.

Fakt, że przygotowaliście bardzo trudny i ambitny program Konkursowy jest indywidualnym sukcesem każdego z Was: Wy wszyscy już osiągnęliście sukces! Przyjęta formuła Konkursu wyłania Laureatów, a tych w tym Konkursie może być zaledwie trzech. Jest naturalne, że każdy z Was decydując się na udział w Konkursie chciałby zostać Laureatem - tak powinno być! Jednakże, przyznając samym sobie prawo do zostania Laureatem uznajecie prawo każdego z Waszych kolegów-Uczestników do tego samego. Mam przekonanie, że będąc konkurentami w dążeniu do pozostania Laureatem Konkursu, jesteście przede wszystkim członkami jednej Rodziny Wiolonczelistów, których łączy umiłowanie tego samego instrumentu. Powołaliśmy ten Konkurs nie dlatego, ażeby dać Wam możliwość konkurowania i "wygrania z innymi". Chcieliśmy dać Wam możliwość spotkania z kolegami z wielu krajów, wzajemnego poznania i wymiany doświadczeń, wszystkiego co wzbogacić może Waszą wiedzę o sposobie wyrażania i przekazywania Waszej sztuki innym.

Konkurs ten nie jest egzaminem, nie wystawi Wam ocen, nie decyduje o Waszym życiu i karierze artystycznej. Może Wam pomóc i powinien przynieść Wam radość udziału w tym Świącie Wiolonczeli. Jeżeli zakładacie, że Konkurs Wiolonczelowy im. Witolda Lutosławskiego może przynieść Wam albo sukces albo rozczarowanie to..... pomyślcie jeszcze raz.

BOGDAN PAŁK

Warszawa, luty 2003